Rok X. Nr. 130 | Sosnowiec, poniedziałek 13 maja 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie 2.—
[illegible]akcji, Ad[illegible] i Drukarni[illegible]iec, ul. [illegible]ia Telefon[illegible]ji 6-92, Ad[illegible] 4-97, Drukarni [illegible]
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

KRAKÓW

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 10.

Zgon Marsz. Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA, 12. 5. (wł.) Dziś o godz. 20.45 w pałacu belwederskim w Warszawie zmarł Marszałek Józef Piłsudski.

Ostatniego namaszczenia Olejami Sw. udzielił ks. Wł. Korniłowicz. Cierpienia Marszałka Piłsudskiego rozwijały się od kilku miesięcy.

Wezwany z Wiednia prof. Weneckbach oraz dr. A. Stefanowski rozpoznali raka żołądka i wątroby.

Stałą opiekę lekarską wykonywali pod kierownictwem gen. dr. Roupperta -- płk. dr. Mozołowski, mjr. dr. Cianciara i mjr. dr. Tukanowicz.

Gwałtowne pogorszenie nastąpiło w dniu 11 maja w postaci silnego krwotoku żołądkowego, który spowodował osłabienie serca, a następnie zgon.

Minister Laval wyjechał do Moskwy

Po rozmowach warszawskich

WARSZAWA, 12. 5. PAT. Dziś o godz. 10.40 wyjechał do Moskwy po dwudniowym pobycie w Warszawie minister spraw zagranicznych Francji Laval wraz z towarzyszącemi mu osobami.

Na dworcu żegnali ministra Francji minister Beck, wyżsi urzędnicy M. S. Z., ambasador francuski Laroche, wojewoda Jaroszewicz i inni.

CO POWIEDZIAŁ MIN. LAVAL W BIAŁYMSTOKU.

BIAŁYSTOK, 12. 5. PAT. Minister spraw zagranicznych Francji Laval w podróży do Moskwy zatrzymał się na dworcu w Białymstoku i w czasie postoju pociągu wysiadł z wagonu i poświęcił parę minut rozmowie z korespondentem PAT. Minister Laval oświadczył m. in., że wynosi z podróży do Polski doskonałe wrażenie.

ODGŁOSY SOWIECKIE.

MOSKWA, 12. 5. PAT. Minister Laval przybył na pograniczną stację Niegorjełoje, gdzie powitał go ambasador francuski w Moskwie Alphand i wicedyrektor wydziału zachodniego komisarjatu spraw zagranicznych Weinberg.

MOSKWA, 12. 5. PAT. Prasa sowiecka zamieszcza komunikat urzędowy o rozmowach ministra Becka z ministrem Lavalem bez komentarzy. -- „Prawda“ w artykule pt. „Chłodna gościnność władz polskich“ przytacza głosy niektórych pism franruskich na temat wizyty Lavala.

MOSKWA, 12. 5. PAT. Prasa moskiewska zamieszcza artykuły powitalne z okazji przyjazdu ministra Lavala do Rosji Sowieckiej „Izwiestja“ podkreślają przytem pokojowość układu francusko - sowieckiego, podnosząc znaczenie Sowietów w tym układzie.

W artykułach nie brak również wypadów przeciwko Polsce. Wojskowa „Krasnaja Zwiezda“ pisze, że prasa polska spotkała układ francusko - sowiecki niechętnie, prześcigając się w podejrzanych interpretacjach. „Zaindustrjalizaciju“ pisze o zdemaskowaniu tych, którzy sabotują regjonalne pakty pod pozorem przyjaźni dla Francji starają się przedstawić zbliżenie sowiecko - francuskie jako akt wrogi.

Zgon uczonego

FRANKFURT, n/M. 12. 5. PAT. Zmarł tu w wieku lat 77 prof. Wilhelm Kolle wynalazca szczepionki przeciwko cholerze i tyfusowi.

Sprawa mandatu Polski do Rady

na wrześniowej sesji ligi narodów

PARYŻ, 12. 5. (PAT). Genewski korespondent Havasa donosi, że prowizoryczny porządek dzienny zwołanej na 9 września zwyczajnej sesji Ligi Narodów poza sprawozdaniem generalnego sekretarza Ligi, przewiduje wybór 3 niestałych członków Rady Ligi na miejsce ustępujących przedstawicieli Meksyku, Polski i Czechosłowacji, których mandat wygasa we wrześniu.

Co się tyczy Polski, to ma ona jak wiadomo prawo do ponownego wyboru.

Ponadto zgromadzenie rozpatrzy sprawę obywatelstwa kobiet (konwencja zawarta 26 grudnia 1933 r. na konferencji panamerykańskiej w Montevideo), sprawę zakazu dostawy broni i materjałów wojennych państwom prowadzącym wojnę, sprawę stosunków Ligi Narodów z Unją panamerykańską (Propozycja Kolumbji z r. 1934). Poza tem uchwalony będzie budżet Ligi.

Rocznica Kaniowa

WARSZAWA, 12. 5. PAT. Dziś z okazji 17-ej rocznicy bitwy pod Kaniowem stoczonej przez II korpus wojsk polskich na wschodzie, odbył się w Warszawie ogólno - koleżeński doroczny zjazd członków związku kaniowczyków i Żeligowczyków z całego kraju.

Władze klubu sprawozdawców parlamentarnych

WARSZAWA, 12. 3. PAT. Dziś, w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych odbyło się doroczne walne zgromadzenie syndykatu dziennikarzy warszawskich. Dokonano wyboru władz. Prezesem został ponownie wybrany Stefan Grostern, na wiceprezesów wybrano Romana Boskiego i Marjana Grzegorczyka.

Rumunja i Sowiety

PARYŻ, 12. 5. (PAT) Zaprzeczenie rumuńskie, jakoby Rumunja odmówiła przepuszczenia wojsk sowieckich przez swoje terytorjum, wywołało w Paryżu pewne zdziwienie.

Wyszło bowiem obecnie na jaw, że w trakcie ostatniego swego pobytu w Paryżu min. Titulescu, obszernie omawiał tę sprawę w związku z kredytami, jakie pragnął uzyskać we Francji i Czechosłowacji w zamian za zgodę na tranzyt wojskowy z Sowietów do Czechosłowacji przez terytorjum rumuńskie.

Na uwagę zasługuje fakt, że razem z ministrem Titulescu bawił w Paryżu rumuński minister finansów.

O czem pamiętać należy w tygodniu L. O. P. P.

Wczoraj rozpoczął się XII Tydzień LOPP., aby dorocznym zwyczajem przypomnieć społeczeństwu w uroczystych obchodach, akademjach, zebraniach, odczytach i rozmaitego rodzaju imprezach, że hasła, które przyświecają LOPP, i które nią kierują nic nie straciły na aktualności.

W codziennej szarej walce o byt, przejęci troskami dnia, mając zaprzątnięty umysł sprawami zawodowemi, sprawami małego światła, w którym się mieszczą nasze zainteresowania. — zapominamy o rzeczach ogólnych, o sprawach większych i szerszych, które w naszem mniemaniu nie wymagają doraźnego załatwienia, pomimo, że są one niezmiernie ważne i stale aktualne.

Słomiany ogień, jakim grzeszymy, pozwala nam na wyrażenie swego zapału bardzo silnie, ale też i krótkotrwało.

Są sprawy w życiu społeczeństw i narodów, które nie mogą i nie powinny interesować obywateli tylko w chwilach patrjotycznych uniesień, ale powinny pozostawać na stałe w sercach i umysłach.

Takiemi sprawami, które muszą nam stale leżeć na sercu, to byt państwa, jego rozwój i jego bezpieczeństwo.

Cóż z tego, że jesteśmy zdolni, w chwilach potrzeby, złożyć bohaterstwo na ołtarzu Ojczyzny krew i życie, jeżeli nasza ofiara nie odniesie pożądanego skutku. Dziś skończyły się już czasy, kiedy wystarczało występować w obronie zagrożonej Ojczyzny doraźnie i tylko wtedy, gdy ona tego żądała.

Współczesny rozwój techniki wojennej wciąga do działań wojennych cały naród, wraz ze wszystkiemi jego zasobami. Jesteśmy obecnie w okresie pokoju, zagwarantowanego odpowiedniemi umowami i traktatami.

Ostatnia wielka wojna i poprzednie odznaczały się tem, że okres wojenny poprzedzało odpowiednio silne naprężenie polityczne, wreszcie, oficjalne wypowiedzenie wojny, przeprowadzane na utartej i uświęconej zwyczajami drodze dyplomatycznej. Gdy to nastąpiło, naród szalał podniecony zapałem wojennym, wywołanym u jednych patrjotyzmem, u innych, mądrą akcją propagandową.

Obecnie zmieniły się warunki wybitnie na niekorzyść starego sposobu przystępowania do wojny.

Nie będzie obrażonego ambasadora, który wypowie wojnę w imieniu swego państwa, nie będzie całego śmiesznego balastu kombinacyjnego z szukaniem sprawcy wybuchu wojny itd., jednem słowem wszystkie te komedje wezmą w łeb.

Możnaby się zapytać dlaczego?

Proste i jasne — odpowiedź nie będzie zbyt trudna.

Wojnę przyszłości, tu czy tam, to już obojętne, wypowie lotnictwo.

Lotnictwo stwarza niebezpieczeństwo powietrzne, wyrażające się napadem z powietrza przy pomocy samolotów bombardujących.

Lotnictwu nieprzyjacielskiemu najlepiej przeciwdziałać potrafi własne silne lotnictwo.

Przed samolotami bombardującemi przeciwnika uchronić się będzie można, zwalczając je własnem lotnictwem myśliwskiem, którego zadaniem jest zwalczanie przeciwnika w powietrzu.

Drugim sposobem obrony powietrznej to działania represyjne. Jeśli za każdy nalot bombardujący nieprzyjaciela na nasze miasta i wsie, zbombardujemy mu, przy użyciu własnego lotnictwa, jego miasta i jego ludność — to nieprzyjaciel poważnie się zastanowi nad wysłaniem swych eskadr bombardujących wgłąb naszego kraju.

Groźba odwetu z naszej strony, poparta być musi silnem własnem lotnictwem.

LOPP. rozumie to dobrze i dlatego na pierwszym miejscu swych celów, postawiła obowiązek popierania lotnictwa we wszelkich jego dziedzinach rozwojowych.

Silne lotnictwo to silna Polska. Oto hasło LOPP. realizowane konsekwentnie z roku na rok.

LOPP. prowadzi celową i konsekwentną akcję obrony przeciwlotniczo-gazowej na terenie całej Polski. Akcja ta przyniesie tylko wtedy pożądane skutki, jeśli jak najszersze warstwy społeczne zostaną do niej wciągnięte.

Dzisiejsza cyfra członków LOPP., choć napozór bardzo duża, bo wynosząca około 1.500.000, jest jeszcze zamała w stosunku do ilości mieszkańców całej Polski, dlatego jednym z pierwszych obowiązków każdego rozumnego i patrjotycznego obywatela państwa będzie zaciągnięcie się pod sztandary LOPP., aby małym stosunkowo wysiłkiem osobistym i finansowym przyczynić się do bezpieczeństwa Ojczyzny i jej ludności w dziedzinie obrony przeciwlotniczo-gazowej.

W SOSNOWCU.

W przeddzień rozpoczęcia tygodnia LOPP. na terenie Sosnowca t.j. w ub. sobotę odbył się capstrzyk, który przeszedł wszystkiemi dzielnicami miasta. Wczoraj w miejscowym kościele parafjalnym odbyło się uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie uformował się pochód, który udał się pod gmach ratusza, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Dzioboń. Następnie odbyła się rewja drużyn odkażających.

W czasie całego dnia odbyła się zbiórka uliczna na cele LOPP. W przyszłą niedzielę odbędą się zawody marszowe w maskach z nagrodami. W ciągu tygodnia przewidziane są poranki w kinach dla młodzieży, zawody bokserskie, loty propagandowe na lotnisku w Katowicach i wystawa modeli latających. W W szkołach zapowiedziane są odczyty

W DĄBROWIE.

Propagandowy tydzień lotniczy w Dąbrowie rozpoczął się również w ub. sobotę uroczystą akademją dla młodzieży w seminarjum nauczycielskiem, wieczorem zaś w sali resursy odbyła się wieczornica, na której przemawiał prof. Sierko.

Wczoraj rano odbyło się w miejscowym kościele nabożeństwo, poczem uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta. W kinie „Bajka" odbył się poranek.

Na ulicach miasta sprzedawano samolociki oraz odbyła się zbiórka uliczna.

Wystawa przeciwgazowa odbędzie się od 15 do 19 bm. W dniu 19 bm. o godz. 1-ej po poł. w ogródku przed szkołą odbędą się zawody modeli latających i baloników.

W czasie tygodnia odbędą się odczyty i pogadanki na temat lotnictwa

W CZELADZI.

O godz. 10-ej rano odbyło się w miejscowym kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. Szuba.

Pochód z dwoma orkiestrami na czele przeszedł ulicami miasta, kierując się do parku, gdzie przemówienie wygłosił inż. Krzemiński.

Duże zainteresowanie wśród miejscowej ludności wywołała rewja drużyn odkażających w maskach.

Z walnego zjazdu właścicieli piekarń w Sosnowcu

Zatarg piekarzy z kupcami trwa w dalszym ciągu. Piekarzom, jak wiadomo, chodzi o zmonopolizowanie w swych rękach sprzedaży pieczywa, a tem samem chcą oni pozbyć się pośredników w sprzedaży pieczywa, którym są kupcy — sklepikarze.

Zarządy cechów dążą do tego, aby każdy właściciel piekarni prowadził na własny rachunek sklep z pieczywem, omijając w ten sposób pośrednictwa kupca.

W związku z tem odbył się wczoraj w sali „Oazy" w Sosnowcu walny zjazd właścicieli piekarń, zamieszkałych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W zjeździe tym wzięli udział: przedstawiciel starostwa powiatowego, magister Porusiewicz, radca izby rzemieślniczej dyr. Mazur, przedstawiciel cechu rzeźniczo - wędliniarskiego p. A. Kędzierski oraz przedstawiciele prasy. Depesze z życzeniami pomyślnych obrad zjazdowi nadesłali prezes izby rzemieślniczej p. Balcer i dyrektor izby rzemieślniczej w Kielcach p. Axentowicz.

Po zagajeniu zjazdu przez podstarszego cechu piekarzy p. Witkowskiego do stołu prezydjalnego zasiedli: pp. Dziordziński — przewodniczący, p. Witkowski, p. Lorenc, p. Z. Domagała, p. Weller, p. Karlik i p. Barankiewicz.

Po otwarciu zjazdu pierwszy przemawiał reprezentant starostwa mgr. Porusiewicz, poczem dłuższy referat na temat wyszkolenia zawodowego rzemieślników oraz na temat szeregu zagadnień rzemiosła piekarskiego wygosił radca izby rzemieślniczej dyr. Mazur.

Następnie wygłosili referaty p. Witkowski na temat ogólnych waruuków i niedomagań rzemiosła piekarskiego oraz p. Sadłowski z Katowic na temat spraw podatkowych, handlu pieczywem w sklepach i domokrążnego oraz ceny pieczywa.

Referat wygłoszony przez p. Sadłowskiego i p. Witkowskiego spotkał się w czasie dyskusji z rzeczową krytyką ze strony przedstawiciela starostwa mgr. Porusiewicza i radcy izby rzemieślniczej dyr. Mazura, którzy w swych wywodach wskazywali, aby cech piekarzy szukał współpracy z innemi pokrewnemi organizacjami.

Obrady zjazdu zakończono uchwaleniem kilku rezolucyj.

Wystawa prac szkół zawodowych w Sosnowcu

Onegdaj odbyło sę posiedzenie komitetu wykonawczego wystawy wspólnej szkół zawodowych w Sosnowcu pod przewodnictwem p. J. Skrzyńskiego z udziałem dyr. Zahorskiej, dyr. Zakolskiej oraz pp. Araszkiewiczowej, Romanówny, Norakowskiej i Drewniakówny. Wystawa będzie urządzona w sali gminastycznej seminarjum męskiego przy ul. Wawel 1 w czasie od 2-go do 12-go czerwca. W wystawie wezmą udział: państwowa średnia szkoła zawodowa żeńska z wydz. bieliźniarskim, krawieckim i modniarsko - trykotarskim, szkoła rzemiosł im. ks. kanonika F. Raczyńskiego z wydz. krawieckim, modniarsko - czapniczym, fryzjerskim, introligatorskim i galanteryjno - skórzanym, szkoła gospodarcza im. generałowej Zamojskiej z wydz. gospodarstwa domowego i bieliźniarsko - krawieckim, szkoła rzemieślniczo - przemysłowa męska z wydz. ślusarsko-mechanicznym i stolarskim, kursy zawodowe towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego w Sosnowcu z wydziałami a) przemysłu artystycznego (grafika, malarstwo dekoracyjne, rzeźba i ceramika, reklama), b) elektromonterskie, oraz instytut porady zawodowej z urządzeniem do badań psychotechnicznych.

Wystawa będzie mieć charakter propagandowo - informacyjny celem zorjentowania młodzieży szkolnej i rodziców w wyborze przyszłego zawodu.

KRONIKA

Poniedz. 13 Maj	Dziś: Serwacego, Jana Jutro: NMP. Łask. Bonifacego Wschód słońca: 3.41 Zachód słońca: 7.24

RADJO

KATOWICE.

Poniedziałek, 13 maja.

6.30 ransm. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.2T0 r. z Warszawy. 11.57—13.55 Tr. z Warszawy, Krakowa i Lwowa. 12.55 — 13.55 Transmisja z Warszawy. 13.55 Giełda zboż.-towar. 14.00—14.45 Koncert popularny. 15.40 Wiadom. bież. 15.45 Transm. z Warszawy. 16.30 „Góralskie zdobnictwo drzewne na Śląsku". 16.45 Gaspar Cassado — wiolenczela (płyty). 17.00—17.35 Tr. z Warszawy. 17.35 Rezerwa. 18.00 Transm. z Warszawy. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 „Zzieranie ziół leczniczych i ochrona przyrody" — odczyt. 18.45 Recital fortepianowy prof. Al. Brachockiego. 19.15 Feljeton „Służmy państwu". 19.25 Lokalne wiadom. sport. 19.30—20.00 Transm. z Warszawy. 20.00 Audycja słowacka. 20.45 —22.35 Transm. z Warszawy. 22.35 Koncert reklamowy. 22.50 — 23.05 Transm. z Warszawy.

—o—

JASTRZĘBIE - ZDRÓJ.

Świetny wynalazek miesięcznych urlopów w sezonie letnim jest właśnie przeznaczony zarówno na wypoczynek jak i na remontowanie organizmu nadwyrężonego pracą i życiem wytężonem.

Jest na ziemi polskiej na Górnym Śląsku wspaniałe miejsce, łączące w sobie walory wypoczynkowe i lecznicze — to znane Jastrzębie Zdrój, perła uzdrowisk śląskich.

Solanki radjoczynne, jodobromowe, elektro i hydroterapja, borowina i inne środki darzące zdrowiem podniszczone organizmy, czynią z Jastrzębia Zdroju oazę zdrowia, zwłaszcza, że miejscowość ta jest prześlicznie położona u stóp Beskidów, a samo uzdrowisko leży w wielkim parku. Z roku na rok coraz wększe rzesze szukają w Jatsrzębiu Zdroju zdrowia i sił i znajdują je tam obficie.

—o—

Z Zagłębia

NOWE WŁADZE SPÓŁDZIELNI KREDYTOWEJ W SOSNOWCU.

Nowowybrany skład rady nadzorczej spółdzielni kredytowej w Sosnowcu na ostatniem posiedzeniu ukonstytuował się następująco: inż. St. Wąs — prezes, wiceprez. H. Almstaedt — zastępca prezesa, p. Z. Cholewa — sekretarz, dr. A. Bilik, W. Piga, L. Marcinkowski, P. Gawęda, M. Zapiór, L. Kruż, A. Pietrzyk i Wł. Mleczko — członkowie. Zarząd spółdzielni pozostał w tym samym składzie.

Po zebraniu odbyło się pożegnanie b. prezesa rady nadzorczej spółdzielni ks. Marchewki, który ze względu na zły stan zdrowia musi wyjechać na dłuższą kurację do Włoch.

Dla upamiętnienia zasług ks. Marchewki, władze spółdzielni ofiarowały na koszta związane z rozbudową i odnowieniem kościoła w Sosnowcu 100 zł., kościoła w Pogoni 100 zł. oraz po 100 zł. na kościoły w Starym i Nowym Sielcu.

Od pracowników i władz spółdzielni ks. Marchewka otrzymał upominek.

—o—

UWADZE PRAGNĄCYM STUDJOWAĆ ZAGRANICĄ.

W związku z licznemi zapytaniami w sprawie zapisów na wyż. ucz. centralne akademickie biuro informacyjne w Warszawie, Mirowska 3, zawiadamia, że zapisy na wyż. ucz. zagr. rozpoczęły się już na rok akad. 1935/36, przeto zaleca się zainteresowanym wcześniejsze załatwienie zapisu, by nie narazić się w późniejszym terminie na ewentualność odmowy przyjęcia na nadchodzący rok akad.

Biuro załatwia przyjęcia na wszystkie wyż. ucz. w Europie i poza Europą, tłumaczy dokumenty szkolne na wszystkie języki świata (dla niezamożnej młodzieży akad. bezpłatne tłumaczenia na jęz. angielski, francuski i włoski), oraz udziela bezpłatnie wszelkich informacyj, związanych z wyjazdem na studja zagranicę po załączeniu zn. poczt. na odpowiedź. Jednocześnie zawiadamia się, że nakładem biura ukazał się pierwszy w języku polskim nformator akad., p. n. „Międzynarodowy Przewodnik Akademicki".

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś Teatr Miejski z Sosnowca wyjeżdża do Dąbrowy z piękną komedją S. Żeromskiego pt. „Uciekła mi przepióreczka“. Jutro teatr miejski wyjeżdża do Cieszyna z komedją muzyczną pt. Jim i Jill.

—::—

W PRZYSZŁĄ NIEDZIELĘ.

Dnia 19 maja r. b. o godzinie 8-ej z dworca katowickiego wyruszy pociąg popularny z uczestnikami wycieczki — majówki do Cieszyna — Błogocic, organizowanej przez syndykat dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Program majówki przewiduje: wycieczkę na czeską stronę, oraz imprezy sportowe, zabawę taneczną i inne atrakcje w pięknym parku państwowych zamkowych zakładów przemysłowych. Każdy uczestnik majówki bez osobnej dopłaty poczęstowany będzie dobrą miarką znakomitego piwa cieszyńskiego. Podróż, wstęp na wszystkie imprezy i udział w zabawach majówkowych kosztuje tylko 5 zł. 50 gr. od osoby. Piwo bezpłatnie. Już wiele osób zaopatrzyło się w bilety. Nabyć je można w biurach podróży „Wagons Lits“ w Katowicach i Sosnowcu.

—::—

INWESTYCJĘ ELEKTRYCZNE w ZAWIERCIU

Na ostatnim posiedzeniu zarządu miejskiego, między innemi rozpatrywano wniosek klubu radnych, gospodarczej odbudowy miasta, w sprawie obniżenia cen prądu elektrycznego. Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję, po której zdecydowano przedewszystkiem przeprowadzić dalszą rozbudowę sieci elektrycznej o 4 kilometry, przez co włączone zostaną do sieci dzielnice dotychczas nieoświetlone. Inwestycje te pochłoną b. poważne wydatki, wskutek czego narazie zarząd miejski zdecydował obniżyć cenę prądu o 2 procent z tem, że uchwała ta poddana będzie rewizji w końcu sierpnia, lub początku września, t. j. po przeprowadzeniu wspomnianych inwestycyj

—::—

— **Pielgrzymka do Wilna.** Liga katolicka w Katowicach organizuje pod protektoratem ks. biskupa dr. Bromboszcza na Zielone Święta pielgrzymkę do Wilna do Matki Boskiej Ostrobramskiej. Pielgrzymka trwać będzie od 7 do 12 czerwca. W programie zwiedzanie: Wilna, Trynopola, Trok, Warszawy i Grodna.

Udział w pielgrzymce wynosi od 35 zł. do 56 zł., zależnie od grupy. Ilość miejsc ograniczona. Miejsca w pociągu będą numerowane. Przy zgłoszeniu należy wpłacić całą należność za daną grupę.

Uczestnicy z miejscowości oddalonych ponad 20 km. od Katowic korzystają z indywidualnych ulg dojazdowych.

Dokładnych informacyj udziela i zgłoszenia do soboty 25 maja przyjmuje: Liga katolicka w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58 tel. 306.52 i polskie biuro podróży „Orbis“ Sosnowiec ul. 3 maja.

— **Pielgrzymka majowa na Jasną Górę.** Liga katolicka w Katowicach razem parafją Mysłowice organizuje w maju pielgrzymkę dwudniową na Jasną Górę. Pociąg pielgrzymkowy wyjedzie z Katowic w sobotę, 18 maja, rano około godz 7-ej i zatrzyma się na stacjach Bogucice, Szopienice, Sosnowiec, gdzie przyłączą się grupy z poszczególnych parafij.

Wyjazd powrotny z Częstochowy w niedzielę, 19 maja, wieczorem o godz. 18.30. Cena udziału 5.50 zł.

Zgłoszenia do poniedziałku, 13-go maja, przyjmują: w Katowicach: Liga Katolicka, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, telef. 306-52. Sosnowiec 3 Maja. Orbis.

— **Pokaz lnu polskiego.** Staraniem zw pań domu w Sosnowcu zotał otwarty w sali ratusza pokaz lnu polskiego.

Pokaz trwać będzie do 26 bm.

— **Kradzieże.** Marji Hank, zam. w Niwce skradziono rower damski, wartości 150 zł.. pozostawiony w korytarzu domu nr. 11 przy ul. 3-go Maja w Sosnowcu

Na przystanku tramwajowym w Sosnowcu przy ul. Sobieskiego skradziono Austorowi, zam. w Sosnowcu przy ul. Dziewiczej 7, portmonetkę z zawartością 57 zł.

Onegdaj w nocy nieznani sprawcy skradli ze stajni uprząż, wartości 50 zł. na szkodę Ludwikowskiego zam. w Czeladzi przy ul. Milowickiej 41.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

C. K. S. umocnił swą pozycję w mistrzostwach Zagłębia

Rozgrywki mistrzowskie klasy A weszły w stadjum decydujące. Wczorajsze zawody przyniosły cały szereg sensacyjnych wyników, co wpłynęło znacznie na tabelę mistrzowską, która przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	13	28	48:12
Unja	13	20	57:27
Zagłębianka	13	16	39:31
Policyjny	13	14	30:25
Sarmacja	13	14	22:23
Solvay	13	12	28:50
Zagłębie	13	11	30:33
Płomień	13	9	33:58
Brynica	13	7	26.43
Ruch	13	4	27:45

Wyniki wczorajszych spotkań przedstawiają się następująco:

CKS. — ZAGŁĘBIANKA 6:2 (3:1).

W Czeladzi C. K. S. pokonał Zagłębiankę w stosunku 6:2 (3:1) umacniając dzięki temu swoją pozycję na czele tabeli mistrzostw A kl. Zagłębia.

CKS. znajduje się obecnie w doskonałej formie i ma wielkie szanse na zdobycie zaszczytnego tytułu mistrza Zagłębia Dąbrowskiego.

Gra stała na wysokim poziomie technicznym i miejscami Zagłębianka starała groźne momenty pod bramką gospodarzy.

Przez cały prawie mecz dobrze zgrany atak C. K. S. przebywał stale na połowie boiska gości.

Bramkami dla CKS. podzielili się Geisler 2, Socha 2 i Bogucki 2, Sobieraj i Dupak dla Zagłębianki.

Sędziował p. Erenreich, bardzo dobrze.

Przedmecz rezerw zakończył się remisem 2:2.

RUCH — BRYNICA 5:2 (2:2).

Sosnowiecki Ruch na własnem boisku pokonał Brynicę w stosunku 5:2 (2:2).

Do połowy gra prawie równorzędna. Po przerwie przewagę mieli gospodarze i dobrze usposobiony Wąsik uzyskał trzy zwycięskie bramki.

Goale dla Ruchu zdobyli: Wąsik — 4 i Kempa 1.

Zainteresowanie zawodami dość znaczne.

SOLVAY — PŁOMIEŃ 4:3 (1:2).

W Grodźcu Solvay uzyskał dwa punkty w spotkaniu z Płomieniem.

Do przerwy przeważali goście i dopiero w drugiej połowie Solvay uzyskał zwycięstwo.

Goale dla Solvayu zdobył Gdesz. i dla gości — Bartosz.

W przedmeczu wygrała rezerwa Solvayu w stosunku 3:0.

SARMACJA — POLICYJNY 2:1 (2:0).

Na boisku „Zagłębianki“ w Będzinie Sarmacja odniosła zwycięstwo w spotkaniu z Policyjnym w stosunku 2:1 (2:0).

Do połowy przewaga Sarmacji, po przerwie więcej z gry mieli goście, lecz nie zdołali wyrównać.

Bramki dla Sarmacji strzelili Widorak i Cichoń, dla Policyjnego — Kucharski z wolnego.

Przedmecz rezerw 3:1 dla Sarmacji

ZAGŁĘBIE — UNJA 4:1 (3:0).

O MISTRZOSTWO B KLASY.

Wyniki spotkań o mistrzostwo B kl. Zagłębia przedstawiają się następująco:

HAKOAH — GOŁONÓG 2:1 (1:1).

Bramki dla Haokahu strzelili: Siwek i Hampel, dla Gołonoga — Trytko.

ORLĘTA — DĄBROWA 1:0 (0:0).

Jedynego goala dla Orląt zdobył Ciździek.

CZARNI — KINERETH 7:0.

ZEW — ŚWIT 3.0.

Świt nie przybył na zawody do Niemiec i Zew uzyskał walkower 3:0.

A. K. S. — GWIAZDA 4:0.

Gwiazda przed końcem pierwszej połowy zeszła z boiska. A. K. S. naskutek tego uzyskał zwycięstwo walkowerem.

O MISTRZOSTWO C KLASY.

STRZELEC (Niwka) — PLACÓWKA (Piaski) 1:0 (0:0).

Bramkę dla Strzelca uzyskał Szczypiński. Gospodarze wystąpili bez Wiltosińskiego.

KAZIMIERZANKA — GWIAZDA 9:4.

NORDJA — T. K. S. 4:1.

ZĄBKOWICE — BRYGADA 2:1.

Eliminacyjne zawody lekkoatletyczne związku strzeleckiego w Sosnowcu

Na stadjonie miejskim WF. i PW. w Sosnowcu odbyły się wczoraj eliminacyjne zawody lekkoatletyczne związku strzeleckiego powiatu będzińskiego, do których stawali również zawodnicy niestowarzyszeni.

Organizacja zawodów — sprawna. Kierownictwo spoczywało w rękach p. **Jeziorowskiego**, przewodniczącego sportowej komisji porozumiewawczej związku strzeleckiego.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco: **Panie: bieg 60 mtr.:** I. Paliszewska 8.4, 2) Lenżanka 8.6, 3) M. Paliszewska 8.8; **bieg 200 mtr.:** M. Paliszewska 33.5, 2) Sadowska 34.2, 3) Lenżanka 36.8; **rzut oszczepem:** 1) Lenżanka 22.95 mtr., 2) M. Paliszewska 20.68 mtr., 3) Skalska 14.80 mtr.; **skok wdal:** I. Paliszewska 4.41 m., 2) Lenżanka 3.97 m., 3) „Wanda“ 3.94 m.; **dysk.** I.. Paliszewska 29.85 m. „Wanda“ 25.55 m.; **pchnięcie kulą:** I. Paliszewska 8.18 m., Lenżanka 7.94 m.; **skok wzwyż:** I. Paliszewska 1.31 m., Paliszewska II i „Wanda“ 1.16 m.

Panowie: bieg 100 mtr.: Zieliński 11,8, Paliszewski 11.9, Krzaczyński 12.2; **skok wzwyż:** Zieliński i Krzaczyński po 1.54 m.; rzut oszczepem: Krzaczyński 39.95 m., Kozłowski 36.50 m., „Dziunio“ 34.70 mtr.; **bieg 3000 mtr.:** Porada 10:17.5, Przybysz 10:17.8, Hytryk 10:26.6; **pchnięcie kulą:** Krzaczyński 9.69 m., „Dziunio“ 9.43 mtr.; **skok wdal:** Zieliński 6.39 m., Krzaczyński 5.69 mtr.; **rzut dyskiem:** „Fredek“ 31.10 mtr., „Dziunio“ 29.76 m.; **bieg 800 mtr.:** Słociński 2:14.6, Paźniewski 2:19.9.

Zainteresowanie zawodami dość duże.

Zawody konne w Sosnowcu

Jeździecki klub Zagłębia Dąbrowskiego zorganizował wczoraj na stadjonie „Policyjnego“ w Sosnowcu zawody konne, które stały na wysokim poziomie.

W zawodach wzięli udział oficerowie armji, jeźdźcy cywilni, podoficerowie armji i policjanci z powiatu będzińskiego.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W konkursie „Dnia konia“ dla oficerów armji i jeźdźców cywilnych (12 przeszkód) zwyciężył dyr. Wilhelm Schön (Kl. J. Z. D.) na koniu Dorian, drugie i trzecie miejsce zajął por. Malewski (23 p. a. l.) na koniach Almerio i Tamerlan, 4) p. Lamprecht (Kl. J. Z. D.) na koniu Hamlet, 5) ppor. Piech (23 pal.) na koniu Amazonka, 6) kpt. Solak (23 pal.) na koniu Złoty Polski. 7) por. Kwieciński (23 pal.) na Zoe.

Konkurs dla podoficerów armji i oddziału konnego policji pow. będzińskiego (10 przeszkód) wygrał post. Świdnicki na koniu Szarotka, w czasie 58 sek. i 0 pkt. karnych, 2) plut. Pawłowski (23 pal.) 59 sek., 3) st. post. Bebak na Filucie, 4) post. Kula na Farmie i 5) plut. Bzdęga na Apaszu.

Pokaz jazdy szkoły wyższej wykonał p. Lamprecht z klubu jeździeckiego Zagłębia Dąbrowskiego.

W woltyżerce zwyciężył plutonowy Bzdęga (23 pal.), 2) bombardjer Lenard.

Gymkhanę wygrał kanonier Czachrajczuk (23 pal.).

Organizacja zawodów bardzo sprawna spoczywała w rękach: rotmistrza Mitraszewskiego, dyr. Świderskiego i dyr. B Schöna.

Zainteresowanie zawodami duże.

Austrja -- Polska 5:2 (3:1)

W dniu wczorajszym został rozegrany na miejskim stadjonie w Wiedniu międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy zawodową reprezentacją Austrji, a Polską.

Mecz zakończył się spodziewanem zwycięstwem austrjaków, którzy przez cały czas gry byli panami sytuacji. Bramki dla austrjaków zdobyli: Hahnemann i Vogel II po dwie, Pesser jedną, dla polaków Matjas obie. Widzów zebrało się 25 tysięcy, w tem około 1000 polaków.

—o—

KRAKÓW — POZNAŃ 6:2 (4:2)

WARSZAWA — ŁÓDŹ 2:1.

SLĄSK — LWÓW 5:2 (3:2)

KATOWICE — GLIWICE 4:2 (1:0)

KATOWICE — CZĘSTOCHOWA 3:4 (0:2).

WĘGRZY — AUSTTJA 6:3 (3:2)

NIEMCY — HISZPANJA 1:2.

Jest to pierwsza porażka Niemiec którzy kolejno wygrali 15 meczów międzypaństwowych. Meczowi przyglądała się rekordowa ilość widzów, około 70.000.

POLSCY MOTOCYKLIŚCI W BRUKSELI.

Polski związek motocyklowy pod kierunkiem prezesa strzeleckiego klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego p. H. Levittoux wysyła ekipę motocyklową na międzynarodowy zjazd motocyklistów do Brukseli. Z Sosnowca wyjeżdżają pp. Eugenjusz Faust, Feliks Piwoński i Leon Dziordziński. Sosnowieccy motocykliści spotkają się z resztą ekipy polskiej we Wrocławiu przed konsulatem polskim, skąd już razem w sześć maszyn wyruszą w dalszą drogę przez Drezno, Lipsk, Kassel, Kolonję i Achen do Brukseli. Zarząd strzeleckiego klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego wzywa członków klubu, aby w dniu 14 bm., to jest we wtorek licznie przybyli przed lokal klubu, celem pożegnania odjeżdżających. Odjazd nastąpi o godzinie 13-ej.

Ogłoszenie licytacyjne

Urząd Celny w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 maja 1935 r. odbędzie się w magazynach tegoż Urzędu sprzedaż w drodze licytacji towarów skonfiskowanych oraz towarów nieopłaconych cłem, jeżeli dotychczasowi właściciele nie wykupią ich w terminie licytacyjnym, a mianowicie: jąder pestek moreli, gałki muszkatałowej, migdałów słodkich, sardynek, tkaniny z jedwabiu sztucznego, tkaniny jedwabnej krawatówki, fartuchów i obrusów gumowych, ogni bengalskich, perfum, noży i widelcy, odzieży damskiej i męskiej, firanek i koronek bawełnianych, wyrobów z kartonu i tektury, łańcuszków z drutu żelaznego, gwoździ tapicerskich, stali w sztabach, świdrów i pilników stalowych, części maszyn, części kołowców, surówki żelaza, kalafonji, sikawki, silnika spalinowego, radjoodbiornika, cegły i łomu szamotowego, tarcz szlifierskich itp.

W razie niedojścia do skutku licytacji lub niesprzedania towarów w dniu 20-go maja br., następna licytacja odbędzie się w dniu 27 maja 1935 r.

Szczegółowy wykaz z podaniem cen wywoławczych, zostanie wywieszony w Urzędzie Celnym w Sosnowcu od dnia 10 kwietnia 1935 r.

JĘDRZEJOWSKA PONOWNIE MISTRZYNIĄ AUSTRJI.

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Wiedniu w zawodach pojedyńczych pań, zdobyła Jadwiga Jędrzejowska tytuł mistrzyni Austrji po rozegraniu spotkania z p. Herbst z wynikiem 6:3, 6:0. Jędrzejowska zwyciężyła w pięknej grze zupełnie lekko.

Drugie miejsce zajęła Herbst, trzecie Deutsch i Kraue.

149.



Oczy miał wilgotne. Dwie grube łzy stoczyły się po policzkach na wspomnienie o ukochanej matce, zmarłej w kwiecie wieku.

Paweł de Gibray podniósł czoło, zasępione ciężkiemi wspomnieniami, przycisnął syna do serca i ucałował go kilka razy.

— Mój drogi — wyszeptał — więc bardzo kochasz tę panienkę?

— Jak ciebie, z całej duszy.

— Strzeż się!

— Czego?

— Często człowiek się myli idąc za popędem serca. Rojenia pierwszej miości częstokroć są złudne.

— Ojcze, — rzekł — jeśli się nie mylę, słowa twe wyrażają przykre wspomnienia, jakie obudziła w tobie nasza rozmowa.

— Nie mylisz się i właśnie wobec tego lękam się o twą miłość.

— Pozwoli ojciec zapytać, czy to jego wspomnienie osobiste?

— Tak, osobiste.

— Więc przed poznaniem mej matki kochałeś widocznie kogoś, mój ojcze?

— W wieku twoim, również jak ty niedoświadczony i z takim samym zapałem naiwnym, oddałem serce me dziewczęciu, w którem wszystkie cnoty widziałem.

W moich oczach była anielską, czystą, skromną, litościwą, dobrą,—ubóstwiaem ją.

— A ona cię nie kochała? — zawołał młodzieniec.

— Kochała — odpowiedział de Gibray — przynajmniej przysięgała przedemną, a jakże mogłem wątpić o jej przysięgach, gdy dla mnie poświęciła swój honor! Ale były to fałszywe dowody. Naturę miała nawskroś zepsutą. Oddała mi się nie z miłości, lecz przez kaprys. Nie mogłem tego nie zrozumieć i namiętność we mnie ustąpić musiała przed pogardą.

— Pogarda — powtórzył Albert.

— Tak, bo ta, którą kochałem, z którą chciałem się ożenić, znikła niebawem, nie dbając o rozpacz, w jakiej mnie pogrążyła.

Miała wkrótce matką zostać, wiedziałem o tem, szukałem wszędzie, ażeby wziąć od niej dziecko, które do mnie należało i któremu chciałem przynajmniej dać moje imię.

— Nie mogłem jej odnaleźć. Raz jeden tylko wpadłem na jej ślad i zaraz go straciłem, alem już powziął wiadomość, że mieszka sama i że nikomu nie wiadomo, aby kiedy była matką.

Co się stało z dzieckiem, nikt nie o tem nie wiedział. Kto wie, czy Walentyna ne usunęła go całkiem, kto wie, czy nie zgładziła tego dowodu swego

— Ależ to okropne! — rzekł Al-

błędu.

bert przerażony. — Czyż ta kobieta rodziny nie miała?

— Miała brata, uczciwego człowieka, który bolał wielce nad swoją siostrą.

— Dowiadywał się ojciec o niego?

— Nie mogłem. Jakiem prawem? Pozory przeciw mnie walczyły. Musiano mnie niezawodnie obwinić, żem ją uwiódł. Sam brat znikł także wkrótce. Mówią, że opuścił Francję. Nigdy już o nim nie słyszałem. Zapomniałem o nędznej istocie, powiedziałem sobie, że dziecko nie żyje i pociechy zacząłem szukać w pracy; serce we mnie zamilkło!... sceptycyzm zupełny zastąpił me rojenia młodzieńcze: nie wierzyłem już ani w miłość, ani w cnotę i dopiero spotkanie z tą zacna kobieta, jaką była twoja matka nawróciło mnie i przekonało, że na świecie jeśli sa szatany, to sa i anioły! Niechaj doświadczenie, tak drogo przezemnie nabyte, posłuży na twój pożytek, kochany Albercie. Pamiętaj o tem zawsze!

— Dziewczę, o którem ojcu mówię, niewinne jest jak anioł! — zawołał młodzieniec. — Chciałbym, ażeby ją ojciec zobaczył! I przekonany jestem, że nie odmówisz mi zmienić choć raz twe przyzwyczajenia i pójdziesz do Bressola, u którego zastaniesz naszego przyjaciela, Gabrjela Servet.

— Czyż Gabrjel będzie na tym wieczorze?

—Będzie, i ty z nami, ojcze, pójdziesz, nieprawdaż? Ja tak gorąco pragnę, ażeby się ojciec poznał z Marją i jej ojcem.

— Nie mówisz mi nic o jej matce.

— Nic nie mówię, bo nic o niej nie wiem.

— Alboż nie bywa z córką w prawni Gabrjela?

— Nie, nigdyjej nie widziałem. Chcę, żebyś własnemi oczami osądził, czy godna jest zostać twą córką ta, którą kocham. Daj się namówić. Przyrzec, że ze mną pójdziesz. Będziemy na wieczorze tak krótko, jak tylko zechcesz.

— Wiesz, mój drogi, że nigdy nie mam odwagi ci odmówić.

— Więc pójdziesz, ojcze?

— Obiecuję.

c. d. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.